

**PAWILON
POLSKI
W WENECJI**

**Polskie ćwiczenia z tragiczności świata
Między Niemcami a Rosją**

kuratorzy: Piotr Bernatowicz, Dariusz Karłowicz
artysta: Ignacy Czwartos

Dokumentacja złożona do konkursu
na kuratorski projekt wystawy w Pawilonie Polskim
na 60. Międzynarodowej Wystawie Sztuki
w Wenecji w 2024 r.

**Szczegółowa koncepcja wystawy Ignacego Czwartosa w Pawilonie Polonia
w ramach Biennale w Wenecji 2024 pt.:
„Polskie ćwiczenia z tragiczności świata. Między Niemcami a Rosją”**

1. Wstęp: kontekst Pawilonu Polonia i Biennale w Wenecji, źródła koncepcji artystycznych

Pawilon Polonia w Wenecji daje unikalną możliwość niezależnej prezentacji polskiej sztuki poza jej granicami. Zarazem włączenie w ramy wielkiej, międzynarodowej wystawy z długoletnią tradycją gwarantuje obecność publiczności, z której gro stanowią osoby należące do elit innych krajów.

Zasadniczym pytaniem jest, czy umiemy z tej niezależności i możliwości opowiedzenia o unikalności polskiej sztuki i kultury skorzystać.

Można bowiem przyjąć dwojaką strategię.

Pierwszą jest próba wpisania się w aktualne, modne trendy, tudzież w oczekiwania zagranicznej publiczności, próba odgadnięcia co spodoba się zagranicznym dziennikarzom i zafrapuje ich na tyle, że znajdą w swoich relacjach z Biennale miejsce na opisanie polskiej wystawy, a także co spodoba się jurorom, którzy postanowią nagrodzić właśnie nasz pawilon. Patrząc na wybory projektów reprezentujących Polskę na Biennale w Wenecji po 1990 roku trzeba przyznać, że często ta strategia była wybierana.

Drugą strategią jest skupienie się na tym, co specyficzne dla nas i przede wszystkim polskiej wspólnoty i być może potencjalnie nieznane zagranicznej publiczności. Skupienie się na dziełach artystów, którzy może nie koniecznie podążają za światowymi trendami. Do przyjęcia takiej strategii zachęca kurator przyszłorocznej edycji Biennale w Wenecji Adriano Pedrosa tytułując ją: „Cudzoziemcy wszędzie”.

Propozycja prezentacji malarstwa Ignacego Czwartosa w Pawilonie Polonia wpisuje się właśnie w tę drugą strategię. Jest ona zarazem zgodna z ideą jego twórczości, którą najpełniej wyraził Czwartos w płótnie pod tytułem „Taka robota na wiosce”. Przedstawił w nim trzech malarzy: Marka Rothko, Nikifora Krynickiego i Jerzego Nowosielskiego. Obraz jest reakcją na fakt deprecjonowania twórczości Jerzego Nowosielskiego po śmierci artysty przez niektórych jego uczniów, którzy zarzucili malarstwu Nowosielskiego prowincjonalizm - „to taka robota na wiosce”, miał się pogardliwie wyrazić jeden z nich. Ignacy Czwartos postanowił odpowiedzieć na tę infamię poprzez obraz ukazujący swego mistrza między pokrewnymi mu artystami: światową gwiazdą i naturszczykiem z Krynicy. Można być wielkim malarzem w Nowym Jorku i sądeckim kurorcie, zaś prowincjonalizm jest raczej defektem umysłu podążającego ślepo za światowością. Droga do tego, co uniwersalne zawsze prowadzi przez to, co partykularne - zdaje się przekonywać Czwartos.

Tym samy unikalnym językiem formalnym, czerpiącym z twórczości Nowosielskiego, Malewicza i lokalnego, małopolskiego baroku Czwartos postanowił opowiedzieć także historię Żołnierzy Wyklętych. Historię z jednej strony bardzo lokalną, dotyczącą sytuacji bycia na styku dwóch najpierw zaprzyjaźnionych, a później zwaśnionych

totalitaryzmów; z drugiej strony przez swój tragiczny wymiar opowieść uniwersalną, która od początku dziejów rozgrywa się w wszędzie tam, gdzie podejmowane są żyrowane stawką własnego życia wybory między prawdą a kłamstwem. To właśnie ta seria obrazów stanowi jeden z elementów proponowanej prezentacji w Pawilonie Polonia.

Cykl obrazów odnoszących się do tematyki Żołnierzy Wyklętych uzupełnia druga grupa płócien, również o historycznych konotacjach. Poprzez prezentowane postaci artysta odnosi się do niemieckiego narodowo-socjalistycznego totalitaryzmu, a raczej do faktu wymazywania i modyfikowania pamięci o nim. I w tym cyklu odnajdziemy odniesienia do współczesności: „Śmierć jest mistrzem z Niemiec” ukazuje nam bestie z Auschwitz-Birkenau: Irmę Grese oraz Josefa Kramera, komendanta obozu w Brzeżnicy. Oto niemiecka matka i niemiecki ojciec głosi umieszczona w obrazie tablica z trupią czaszką, czym Czwartos wyraźnie odwołuje się do współczesnego, niemieckiego serialu próbującego wybielać nazistowską przeszłość.

2. Idea przewodnia prezentacji: Polskie ćwiczenia z tragiczności świata. Między Niemcami a Rosją

Wystawa Ignacego Czwartosa, którą pragniemy przedstawić na Biennale w Wenecji, to zatem owoc głębokiego namysłu nad tragiczną historią XX wieku. Trudno wątpić, że na czele najważniejszych powinności sztuki naszego czasu stoi próba zrozumienia genezy obu dwudziestowiecznych totalitaryzmów, zapamiętanie zbrodni, upamiętnienie ofiar i oddanie sprawiedliwości tym, którzy mieli odwagę się im przeciwstawić. I właśnie wokół tych najważniejszych pytań i obowiązków zorganizowana jest wystawa artysty, który dojrzał w kraju wyjątkowo dobrze obeznanym z totalitarnym obłędem Niemców i Rosjan.

Należy jednak powtórzyć ostrzeżenie. Nie chodzi o twórczość publicystyczną, która schlebia myślowym nawykom, utwierdza w samozadowoleniu, idzie w sukurs modom i koniunkturalom ale taką, która przypomina, to o czym chcemy zapomnieć, która oskarża, prowokuje, stawia nieprzyjemne pytania. Chodzi o twórczość wyrastającą z wierności ofiarom politycznych utopii, z pamięci o ludobójstwie dokonany w imię rozumu, postępu i nauki - a zarazem ostrzeżenie dla tych, którzy uwierzyli, że ostatni rozdział tej historii mamy już za sobą.

Tragiczność świata – mówi nam z głębi polskiego doświadczenia artysta - jest jego cechą niezbywalną. Świat nie składa się w żaden prosty wzór, pełen jest nieusuwalnych sprzeczności, konfliktów interesu i idei, dylematów, które nie mają prostych rozwiązań. Jednak wielkie, racjonalistyczne, totalitarne projekty są z pewnością złą odpowiedzią na pytanie jak pomniejszyć skutki tragiczności świata. Bez sceptycyzmu wynikającego ze świadomości naszych ograniczeń, bez pokory wobec złożoności świata, bez wiary w to, że człowiek zawsze musi być celem nigdy zaś środkiem - rozum uczynić może człowieka bestią. A więc sceptycyzm, pokora i człowiek! Warto o tym pamiętać w czasach gdy przyczyny dwudziestowiecznego bestialstwa zamykane są w zdumiewające swoją banalnością frazesy a dogmatyczna pewność przygotowuje wielkie projekty naprawy świata. Odwaga myślenia, które

przypomina niewygodne fakty wydaje się szczególnie potrzebna właśnie dzisiaj kiedy stare pokusy nowych utopii powracają z wielką siłą.

Scena polskiej tragedii leży pomiędzy Niemcami a Rosją. W XX wieku oznaczało to doświadczenie dwóch krwawych totalitaryzmów pozostających ze sobą w relacji, którą za Furetem i Noltem nazwać można „wrogą bliskością”. Choć różni je diagnoza rzeczywistości, ideały i cele, to upodabnia je przekonanie o konieczności przemocy, terroru i eksterminacji. Ale to nie jedyne podobieństwo. Tym, co zdaniem artysty stanowi wspólny rdzeń obu totalitarnych systemów jest wiara, że opierając się na nauce zbudować można nowy wspaniały świat – porządek doskonały - zarazem rozumny i sprawiedliwy. Wspólny fundament obu systemów stanowiło przekonanie o posiadaniu pełni sprawczości i wiedzy - cech, które w europejskiej tradycji duchowej przypisywano wyłącznie Bogu.

Otwierający wystawę obraz rajskiego drzewa poznania dobra i zła przypominać ma o pokusie, która po raz pierwszy w historii stała się principium politycznego porządku. Obietnica „Eritis sicut dii scientes bonum et malum” została odczytana politycznie. Oglądana z tej perspektywy polityka nie oznacza już próby rozumnego porządkowania ludzkiego świata ale stwarzanie nowego porządku i nowego człowieka. Władza wchodząca w prerogatywy Boga popada w iluzję całkowitej plastyczności natury. Przekonanie o możliwości urzeczywistnienia utopii otwiera drogę terroru, inżynierii społecznej masowej eksterminacji. Wielkie projekty brzydzą się półśrodkami. Gardzą małostkowym liczeniem kosztów. Obca jest im czułość i sentymentalizm. Nowy porządek może powstać tylko na gruzach starego.

Obrazy zbrodniczych praktyk nazistowskich Niemiec i sowieckiej Rosji to opis skutków pychy politycznego rozumu. Powracające w malarstwie Czwartosa echa eksperymentów medycznych przeprowadzanych przez niemieckich naukowców na więźniach obozów koncentracyjnych, obrazy pokawałkowanych ciał żołnierzy walczących o wolność i suwerenność, czy pedantycznie ponumerowane ciała rozstrzelanych partyzantów, to migawki z drogi do racjonalistycznych utopii. *Hybris* w działaniu. Polityki nie krępują już stare prawdy. Siła wyposażona w naukową pewność może stanąć ponad dobrem i złem. Sprawiedliwość, wolność, nauka, pokój, godność zyskują nowe nie-ludzkie znaczenie.

Możliwość doświadczenia podobieństw obu totalitaryzmów zaczęła się w Polsce nieomal od razu po tym jak we wrześniu 1939 roku zaatakowały ją sprzymierzone ze sobą Niemcy i Rosja. Wymordowanie przez Rosjan polskich oficerów w Katyniu i Charkowie, przeprowadzona już jesienią 39 roku Intelligenzaktion, której celem była fizyczna likwidacja polskich elit, masowe aresztowania, łapanki, rozstrzeliwanie zakładników, powszechny terror, wywózki na Sybir a wreszcie Kołyma i Auschwitz pozwalają Polakom patrzeć pobłażliwie na popularną na Zachodzie tezę o niesymetryczności obu totalitaryzmów. Kiedy Zachód współ z Sowieckim sojusznikiem świętował koniec wojny w Polsce zaczynała się doba stalinowskiego terroru.

Grecy wymyślili tragedię. Polacy ją przeciwczyli. Rozumieją stworzone przez greckich tragiczków pojęcie *pathei mathos* – mądrości do której dojść można tylko

poprzez cierpienie. Przypomina ona o ograniczeniach ludzkiego poznania i nieprzekraczalnych granicach ludzkiej władzy. Grecka przestroga przed *hybris* – zwłaszcza w postaci pychy politycznego rozumu – jest w Polsce dobrze zrozumiała. Warto się tym doświadczeniem podzielić nie rezygnując z powiedzenia o tym, co najważniejsze - co stanowi temat ostatniego obrazu i kodę planowanej ekspozycji. Chodzi o nadzieję płynącą z Chrystusowego krzyża w cieniu którego artysta postawił ofiary totalitaryzmów. Tylko On zdolny jest nadać cierpieniu sens, rozpacz zastąpić nadzieją, nienawiść wybaczeniem, a pragnienie odwetu miłością.

3. Streszczenie w języku polskim

Ignacy Czwartos. Polskie ćwiczenia z tragiczności świata. Między Niemcami a Rosją

Wystawa Ignacego Czwartosa, którą pragniemy przedstawić na Biennale w Wenecji, to owoc głębokiego namysłu nad tragiczną historią XX wieku.

Tragiczność świata – mówi nam z głębi polskiego doświadczenia artysta - jest jego cechą niezbywalną. Świat nie składa się w żaden prosty wzór, pełen jest nieusuwalnych sprzeczności, konfliktów interesu i idei, dylematów, które nie mają prostych rozwiązań.

Grecy wymyślili tragedię. Polacy ją przećwiczyli.

Scena polskiej tragedii leży pomiędzy Niemcami a Rosją. W XX wieku oznaczało to doświadczenie dwóch krwawych totalitaryzmów pozostających ze sobą w relacji, którą za Furetem i Noltem nazwać można „wrogą bliskością”. Choć różni je diagnoza rzeczywistości, ideały i cele, to upodabnia je przekonanie o konieczności przemocy, terroru i eksterminacji. Ale to nie jedyne podobieństwo. Wspólny fundament obu systemów stanowiło przekonanie o posiadaniu pełni sprawczości i wiedzy - cech, które w europejskiej tradycji duchowej przypisywano wyłącznie Bogu.

Otwierający wystawę obraz rajskiego drzewa poznania dobra i zła symbolicznie obecny w płótnie „INRI” przypominać ma o pokusie, która po raz pierwszy w historii stała się principium politycznego porządku. Obietnica „Eritis sicut dii scientes bonum et malum” została odczytana politycznie. Oglądana z tej perspektywy polityka nie oznacza już próby rozumnego porządkowania ludzkiego świata ale stwarzanie nowego porządku i nowego człowieka.

Obrazy Ingacego Czwartosa, prezentowane na wystawie, są artystycznym świadectwem tego doświadczenia. Zarazem przenoszą je na wyższy, metafizyczny poziom ukazując głębszy, uniwersalny charakter lokalnej historii. Wydobyć tych uniwersalnych treści z unikalnego, polskiego doświadczenia jest zasadniczym tematem ekspozycji.

4. Streszczenie w języku angielskim / English summary

Ignacy Czwartos. Polish practice in tragedy. Between Germany and Russia

The exhibition we want propose to present in Venice is the fruit of profound reflection by Polish artist on the tragic history of the 20th century.

The tragic nature the artist tells us from the depths of Polish experience, is its inalienable feature. The world is not arranged in any simple pattern, it is full of irremovable contradictions, conflicts of interests and ideas, dilemmas that have no simple solutions.

The Greeks invented tragedy. The Poles rehearsed it.

The scene of Polish tragedy lies between Germany and Russia. In the 20th century, this meant experiencing two bloody totalitarianisms remaining with each other in a relationship that, following Furet and Nolt, can be called "hostile proximity." Although they differ in their diagnosis of reality, ideals and goals, they are similar in their belief in the necessity of violence, terror and extermination. However, this is not the only similarity. The common foundation of both systems was the belief in the possession of fullness of agency and knowledge - qualities that in the European spiritual tradition were attributed exclusively to God.

The exhibition's opening image of the paradisiacal tree of the knowledge of good and evil, symbolically present on the "INRI" painting, is meant to remind us of the temptation that for the first time in history became the principium of the political order. The promise of "Eritis sicut dii scientes bonum et malum" was interpreted politically. Viewed from this perspective, politics no longer means an attempt to rationally order the human world, but the creation of a new order and a new man.

The paintings of Ignacy Czwartos are an artistic testimony to this experience. At the same time, they take it to a metaphysical level by showing the universal and spiritual character of local history. Extracting this universal content from the unique Polish experience is the essential theme of the exhibition.

Ignacy Czwartos

Dariusz Karłowicz

Piotr Bernatowicz

Szczegółowy scenariusz wystawy Ignacego Czwartosa w Pawilonie Polonia w ramach Biennale w Wenecji 2024 pt.: „Polskie ćwiczenia z tragiczności świata. Między Niemcami a Rosją”

Scenariusz wystawy

Zasadą, która rządzi ekspozycją płócien Ignacego Czwartosa w Pawilonie Polonia jest klarowność, przejrzystość i prostota. Chodzi o maksymalne wyeksponowanie obrazów, oddanie im głosu. Dlatego rezygnujemy z rozbudowanej scenografii i wprowadzania dodatkowych elementów teatralizujących wystawę. Kolor ścian będzie biały, neutralny wobec płócien operujących zgaszonymi, stonowanymi barwami. Ideą estetyczną jest balans między figuratywnymi pracami, o dużym ciężarze historycznymi i emocjonalnym, a obrazami abstrakcyjnymi lub będącymi na pograniczu abstrakcji, w których często pojawia kolor błękitny, a także motyw otwartego horyzontu wprowadzający moment przestrzennego oddechu do ekspozycji.

Na najdłuższej ścianie Pawilonu naprzeciw wejścia zostanie umieszczonych trzynaście obrazów w dwóch rzędach. W rzędzie dolnym znajdzie się siedem płócien z cyklu poświęconego Żołnierzom Wyklętym. W górnym rzędzie umieszczonych zostanie sześć abstrakcyjnych obrazów. Na krótszej osi pomieszczenia, naprzeciw wejścia zostanie umieszczony obraz „INRI”, którego centralnym motywem jest Ukrzyżowanie. Jest to symboliczne odniesienie do rajskiego drzewa poznania dobra i zła.

Na przeciwległych ścianach, rozdzielonych wejściem do głównej sali Pawilonu znajdzie się po pięć obrazów, również w dwóch rzędach. Dotyczyć one będą tematyki związanej z niemieckim narodowo-socjalistycznym totalitaryzmem i uzupełnione obrazami z motywami abstrakcyjnymi.

Układ obrazów umieszczonych na krótszych ścianach będzie analogiczny do ścian dłuższych, na każdej z nich znajdą się po cztery płótna.

Zostanie razem pokazanych ponad 35 obrazów. Część obrazów jest gotowa, pozostałe, zaznaczone na wizualizacji ciemnymi tłami zostaną namalowane do kwietnia 2024 roku.

Dodatkowym elementem znajdującymi się w głównej sali pawilonu będzie siedem podłużnych, malowanych skrzyń. Zostaną one umieszczone bezpośrednio na podłodze pomieszczenia, publiczność będzie mogła siadać na nich podczas oglądania obrazów.

W przedsionku Pawilonu, w dwóch niszach umieszczone zostaną ludowe, barwne figurki przedstawiające świętych na białych, muzealnych postumentach. Dodatkowo na postumentach umieszczone zostaną nieduże, abstrakcyjne płótna. Na wejściu do głównej sali zostanie umieszczony obraz pt. „Em Jar”, którego głównym motywem jest figura ukrzyżowanego Chrystusa z oderwanymi ramionami. Motyw też nawiązuje i łączy się z motywem Ukrzyżowania umieszczonym w głównej sali na je krótszej osi.

Na ścianach po obu stronach wejścia znajdują się dodatkowe obrazy oraz dwa monitory, na których zaprezentowane zostaną specjalnie przygotowane na wystawę filmy opowiadające o artyście oraz historiach osób przedstawionych na obrazach.

Wystawę uzupełni broszura dla zwiedzających, w której w kilku najważniejszych europejskich językach zostaną szczegółowo opisane historie postaci przedstawionych na obrazach Ignacego Czwartosa.

Dodatkowo wydrukowany zostanie katalog z tekstami kuratorów oraz spisem prac i ich szczegółowymi opisami

Spis prezentowanych prac

a) Prace gotowe

1. Epitafium dla Żołnierzy Wyklętych, 2017, olej, płótno, 200 × 200 cm
2. Epitafium dla Józefa Franczaka „Lalusia”, 2016, olej, płótno, 200 × 200 cm
3. Żołnierze „Stryja”, 2022, olej, płótno, 200 × 190 cm
4. Janina i Antoni „Zuch” Żubrydowie, 2018, olej, płótno 200 × 200 cm
5. 1.2.3.4. Żołnierze „Żelaznego”, 2008, olej, płótno, 180 × 180 cm
6. Orzeł Tretera, 2017, olej, płótno, 200 × 200 cm, CSW Zamek Ujazdowski, Warszawa
7. Em Jar, z cyklu Żołnierze Wyklęci, 2018, olej, płótno, 240 × 200 cm, kolekcja Grzegorza Szmidta, Konin
8. INRI, 2018, olej, płótno, 240 × 200 cm, Zachęta — Narodowa Galeria Sztuki
9. Ryby, 2018, olej, płótno, 200 × 200 cm, Zachęta — Narodowa Galeria Sztuki
10. "Czwórka" z cyklu "Żołnierze wyklęci", 2018, ol. pł., 200 × 200 cm, własność artysty
11. Epitafium dla Józefa Franczaka „Lalusia”, 2016, olej, płótno, 33 × 60 cm
12. Proszę Państwa do gazu, 2013, olej, płótno, 180x180 cm, Mazowieckie Centrum Sztuki Współczesnej Elektrownia w Radomiu
13. Niemiecka jakość, 2014, olej, płótno, 180 × 180 cm, CSW Zamek Ujazdowski, Warszawa
14. Śmierć jest mistrzem z Niemiec, 2019, olej, płótno, 200 × 190 cm, CSW Zamek Ujazdowski, Warszawa
15. Owczarek niemiecki, 2021, olej, płótno, 140 × 140 cm
16. Figura Maryi, gips malowany, wys. 75 cm

17. Abstrakcja sarmacka, 2002, olej, płótno, 27 × 30,5 cm

18. Abstrakcja sarmacka, 2008, olej, płótno, 27 × 30,5 cm

b) Prace w przygotowaniu

19. Portret "paradny" Hermanna Schapera. Na obrazie postać zbrodniarza, płonące stodoły i nazwy dziesięciu miejscowości, w których dopuścił się zbrodni na ludności żydowskiej - Wizna, Wąsocz, Radziłów, Łomża, Jedwabne, Tykocin, Rutki, Zambrów, Borkowo, Piątnica (rok 1941). Rozpoznany i oskarżany przez Chaję Finkelsztajn z Radziłowa i Izaaka Felera z Tykocina, za swoje zbrodnie nie został skazany przez niemiecki wymiar sprawiedliwości. Do śmierci bezkarny (1911-2002).

20. Rzeź Woli i postać Heinza Reinefartha. Na obrazie dwie postaci - Reinefarth jako żołnierz- zbrodniarz dzieci, kobiet i starców i Reinefarth jako „prawy obywatel” Niemiec - burmistrz Westerland albo poseł do Bundestagu. Do śmierci bezkarny.

21/22. Dwa obrazy nawiązujące do pracy Andrzeja Wróblewskiego z cyklu "Okropności wojny", do tego z pociętymi rybami. Na pierwszym będą namalowane porąbane ręce, przedramiona w ubraniach "oświęcimskich" (pasy biało- niebieskie), drugim obrazie to samo, ale ubrania współczesne, rękawy marynarek i mankiety koszul. Między rękoma będą namalowane niedopałki papierosów. To nawiązanie do "smoleńskich sekcji zwłok".

23. Nord Stream 2 - Na obrazie Angela Merkel i Władimir Putin z "krzyżem św Andrzeja" pośrodku z którego zakończeń wydobywają się płomienie w całości tworząc swastykę.

24. Pakt Ribbentrop - Mołotow . Żołnierz niemiecki i żołnierz sowiecki. Pomiedzy nimi trup, taki jak z rozstrzelań Andrzeja Wróblewskiego.

25. Trzy stojące obok siebie postaci, tak jak na obrazie z Żołnierzami Niezłomnymi, ale wszystkie poprzecinane w wielu miejscach. Oddzielne głowy, ramiona, ręce, tułowia, nogi, stopy.

26. Śmierć z twarzą Putina. Postać jak z filmu Ingmara Bergmana „Siódma pieczęć”

27. Pomocnictwo-Waffen SS-Holandia, Belgia i może pomiędzy nimi Jewgienij Prigożyn lub Łukaszenka.

28-37. Duże obrazy abstrakcyjne, jako uzupełnienie kolekcji. Pejzaże i „kwadraty”, które tytułuję zazwyczaj „Polska abstrakcja prowincjonalna” albo „Abstrakcja sarmacka”. Część będzie z dodatkami - czaszki, numery, serce Jezusa i Maryi.

38-44 Pudła - trumny, takie jak były w Zachęcie, tylko że większe i solidniejsze, po to, by publiczność mogła na nich siadać. Wszystkie malowane, niektóre u wezgłowia z portretem, tak jak podczas sarmackiego pogrzebu.

45. Figura Jezusa (albo św. Józefa), gips malowany

Koncepcja filmu dokumentalnego prezentowanego w ramach wystawy

Realizacja: Wojtek Wieteska

Czas trwania: 2 x 15 minut

Emisja równoległa na dwóch monitorach

Format: 16:9 kolor i czern i biel

Rozdzielczość: 6.2K i 4K

Dźwięk: dwie równoległe ścieżki

Tematem filmu jest osadzenie twórczości Ignacego Czwartosa w kontekście historycznych i tragicznych wydarzeń XX wieku. Celem jest uświadomienie i przybliżenie odbiorcy wystawy źródeł merytorycznych i wizualnych dokumentów z których artysta czerpie.

To co jest syntezą malarską składa się z inspiracji i wyobraźni autora. Droga pomiędzy jest kanwą narracji filmowej. Czas przeszły ikonografii, którą pożytkuje się Czwartos i czas teraźniejszy pracy malarskiej nad obrazami do wystawy - to materia filmu.

Dwu kanałowa projekcja to dwa totalitaryzmy i dwa czasy medytacji malarskiej. Pokazanie artysty uwikłanego tu i teraz pomiędzy nimi jest ruchomym obrazem.

To czego nie widać na wystawie bo jest sumą składników - ingredientów - można obejrzeć w filmie. Tym samym lepiej poznać i zrozumieć procesy kreacyjne Ignacego Czwartosa.

Realizacja filmu to 3 dni zdjęciowe w pracowni artysty. Wypowiedzi Czwartosa do kamery, przemyslenia z off'u, ujęcia fizycznej pracy nad obrazami montowane są równoległe z fotografiami dokumentalnymi. Zestawienie fragmentów rzeczywistości i kreacji jako jednego strumienia powstających obrazów jest efektem finalnej projekcji.

Wykorzystane są różne środki ekspresji filmowej: animacja poklatkowa, zwolnione ujęcia i zsynchronizowane "setki" obrazu i formy wywiadu; w technice barwnej i czarno białej.

Montaż filmu jest składnikiem dynamicznym angażującym dwa monitory i uwagę widza.

Napisy w języku angielskim.

Streszczenie scenariusza wystawy w języku polskim

Ideą ekspozycji płócien Ignacego Czwartosa w Pawilonie Polonia jest klarowność, przejrzystość i prostota. Chodzi o maksymalne wyeksponowanie obrazów, oddanie im głosu. Łącznie zostanie pokazanych ponad 35 obrazów. Dlatego rezygnujemy z rozbudowanej scenografii i wprowadzania dodatkowych elementów teatralizujących wystawę. Kolor ścian będzie biały, neutralny wobec płócien operujących zgaszonymi, stonowanymi barwami.

Na ścianach głównej sali Pawilonu obrazy zostaną umieszczone w dwóch rzędach. W dolnej części będą to płótna z cyklu „Żołnierze wyklęci” oraz tzw. serii niemieckiej. W górnej umieszczone zostaną obrazy abstrakcyjne i pejzaże. Na krótszej osi sali, naprzeciw wejścia zostanie umieszczony obraz „INRI”. Na podłodze pomieszczenia ustawione zostanie siedem malowanych skrzyń.

W przedsionku Pawilonu również zostaną umieszczone dwie figury dewocyjne na postumentach oraz dwa monitory, na których wyświetlona zostanie dwukanałowa projekcja opowiadająca o artyście i jego pracy nad tematem dwóch totalitaryzmów specjalnie przygotowana na potrzeby wystawy. Na wejście do głównej sali Pawilonu zostanie umieszczony obraz „Em Jar” nawiązujący do obrazu „INRI” w głównej sali.

Wystawie towarzyszyć będzie broszura z opisami postaci przedstawionych na obrazach oraz katalog.

Streszczenie scenariusza w języku angielskim / Summary of the exhibition scenario

The idea behind the exhibition of paintings by Ignacy Czwartos at the Polonia Pavilion in Venice is clarity and simplicity. We want the viewer's attention to focus primarily on the paintings. More than 35 paintings will be shown. The color of the walls will be white, neutral for the canvases operating with muted, subdued colors.

On the walls of the Pavilion's main hall, the paintings will be placed in two rows. In the lower section will be canvases from the series "The Cursed Soldiers" and the so-called German series. In the upper will be abstract paintings and landscapes. On the shorter axis of the room, opposite the entrance, the painting "INRI" will be placed. Seven painted wooden boxes will be placed on the floor of the room.

Also in the vestibule of the Pavilion will be placed two devotional figures on pedestals and two monitors, which will display a two-channel projection specially prepared for the exhibition, telling the story of the artist and his work on two totalitarianisms. A painting entitled "Em Jar" referring to the "INRI" will be placed on the wall above the main entrance to the lobby.

The exhibition will be accompanied by a folder with descriptions of the figures and stories depicted in the paintings. A catalog with curatorial texts and reproductions will also be published.

Ignacy Czwartos

Dariusz Karłowicz, Piotr Bernatowicz























